VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Wewnętrznych**
(nr 165)
z dnia 3 grudnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Wewnętrznych (nr 165)

3 grudnia 2014 r.

Komisja Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Wójcika (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych o stanie realizacji programu standaryzacji komend i komisariatów Policji;

– informację Ministra Spraw Wewnętrznych na temat zasad sprawowania nadzoru nad podległymi służbami.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Karpiński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wraz ze współpracownikami, **nadinsp. Wojciech Olbryś** zastępca komendanta głównego Policji wraz ze współpracownikiem oraz **Tomasz Sordyl** wicedyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Pilarska i Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Wewnętrznych. Witam pana ministra Grzegorza Karpińskiego wraz ze wszystkimi współpracownikami, szególnie witam pana generała. W porządku obrad mamy dzisiaj dwa punkty. Pierwszy to jest rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych o stanie realizacji programu standaryzacji komend i komisariatów Policji, natomiast drugi to rozpatrzenie informacji Ministra Spraw Wewnętrznych na temat zasad sprawowania nadzoru nad podległymi służbami. Chciałbym zauważyć, że punkt drugi został zgłoszony do projektu pracy Komisji na to półrocze na wniosek posłów opozycji, stąd też liczę na aktywność w tym temacie. Z tego co wiem, ministerstwo przygotowało prezentacje do obu punktów posiedzenia, w związku z czym, panie ministrze, bardzo proszę, przechodzimy do realizacji porządku obrad.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Grzegorz Karpiński:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, program standaryzacji komend i komisariatów Policji to doskonała okazja do tego, żebym mógł dzisiaj bardzo serdecznie podziękować członkom Komisji za dwie rzeczy, które przy okazji programu się dzieją. Po pierwsze, za to, że wszyscy państwo posłowie zabiegacie o to, żeby obiekty policyjne w waszych województwach i garnizonach zostały objęte programem standaryzacji, namawiacie do tego lokalne władze, tam, gdzie potrzebne jest wsparcie, choćby w uregulowaniu stanu prawnego nieruchomości czy w przekazaniu nieruchomości do realizacji dla komend powiatowych, państwa aktywny udział jest zauważalny. I po drugie, za to też, że bierzecie udział w uroczystościach związanych z otwarciem komend i komisariatów. Wiecie doskonale, że to są rzeczy zauważalne dla środowiska, wasza obecność zawsze podnosi rangę tych uroczystości i za to serdecznie dziękuję.

Program został uruchomiony w 2013 r., w tej chwili jest planowane jego zakończenie w roku 2015. Pewnie będziemy mieli okazję rozmawiać o tym przy budżecie na rok 2016, gdyż będziemy próbowali oczywiście program wydłużyć, bo potrzeby w zakresie remontów czy wznoszenia nowych inwestycji w całym kraju, mimo że program jest realizowany już drugi rok, ciągle są duże. Program został zaplanowany na kwotę miliarda zł,

przy czym przy tej okazji chciałem poinformować, że ta kwota na pewno będzie wyższa, dlatego że my nie zaliczamy do tego miliarda tych środków, które zostały pozyskane z innych źródeł. Część obiektów wymaga np. termomodernizacji i państwo doskonale o tym wiecie, że środki na ten cel posiada Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska czy fundusze wojewódzkie i jeżeli inwestycja jest realizowana z tych środków, to my do tego miliarda tych środków nie zaliczamy, nie przesuwamy tego na inne ważne potrzeby, tylko będziemy zliczać przy podsumowaniu, ile łącznie tych środków zostało wydanych. Mniej więcej w każdym roku realizacji programu mówimy o kwocie 300.000 tys. zł. Oczywiście w pierwszym roku to jest 309.000 tys. zł, czyli mniej niż w kolejnych latach, co dla państwa posłów nie jest specjalnym zaskoczeniem, ponieważ przygotowanie inwestycji wymaga czasu, w związku z tym te środki sukcesywnie będą uruchamiane. I w kończącym program roku 2015 mamy największą kwotę – 353.000 tys. zł.

Były trzy podstawowe cele uruchomienia tego programu, tj. poprawa warunków obsługi obywateli, poprawa pracy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych Policji oraz stworzenie jednolitego standardu wewnętrznego i zewnętrznego komend powiatowych, miejskich i rejonowych oraz komisariatów. To jest slajd, który ma zilustrować, jak wygląda wystandaryzowane miejsce obsługi obywateli. Kolejne slajdy pokazują, jak wyglądają miejsca pracy funkcjonariuszy już po remontach, po inwestycjach.

Kiedy uruchomiono program w 2013 r., został ogłoszony konkurs architektoniczny, którego celem było wyłonienie modelowej koncepcji budynku komendy i komisariatu. Cel ten był prosty: chodziło o to, żeby wizualizacja zewnętrzna obiektów, w których pracują funkcjonariusze, w całym kraju była możliwie jednolita. Za chwilę będę mógł państwu pokazać parę zdjęć przedstawiających zrealizowane już obiekty, więc państwo zobaczycie, że oczywiście nie wszystkie będą w tym samym szablonie, ale pewne elementy będą powtarzalne. To oczywiście wynikało też z elastyczności programu: tam gdzie budynki są zabytkowe, tam gdzie nie można tych nowoczesnych form architektonicznych umieścić, to tego nie ma, ale takich budynków Policja oczywiście się nie pozbywała. Zależało nam bowiem na tym, żeby osiągnąć cel w postaci poprawy warunków pracy funkcjonariuszy i obywateli, a nie o to, żeby koniecznie trzymać się tylko i wyłącznie tych elementów architektonicznych.

Czechowice-Dziedzice – to jest wizualizacja. Ja odwiedzałem tę inwestycję w październiku, jeśli dobrze pamiętam, albo w listopadzie. Stan realizacji jest taki, że są już fundamenty, a otwarcie jest zaplanowane na rok 2015. Tutaj widzą państwo jeden z elementów standaryzacji, czyli jednolity napis „Policja". Dalej będą kolejne elementy standaryzacji, pokazujące, jak mają wyglądać tablice.

I teraz przejdę już do realizacji zadań. Rok 2013 – 247 zadań w całym kraju, w tym 131 inwestycji i 116 remontów. Tak jak mówiłem na wstępie, kwota 309.514.555 zł. W roku 2013 zakończono 82 zadania. Komisariat Policji w Skoczowie przed i po – to są realizacje z roku 2013 – Mysłowice przed i po, Szczecinek. Realizacje 2014 – to są te zadania, które w części przeszły z roku 2013 albo nowe, uruchomione w roku 2014; 146 zadań, w tym 76 inwestycji, 70 remontów na kwotę ponad 336.000 tys. zł. I informacja, która może być dla państwa interesująca: do 26 listopada zaangażowano 93,8% środków, które przewidziane są do realizacji na ten rok. Teraz parę przykładów z tego roku: Międzyrzecz, Choszczno. I rok 2015, czyli to co planujemy, czym ma się program zakończyć: to są 94 zadania inwestycyjne na łączną kwotę 353.000 tys. zł. Myślibórz, Warszawa Wesoła. Tutaj macie państwo slajd, który pokazuje, jak się to rozkłada na poszczególne garnizony. Kryterium było chyba najprostsze z możliwych i, jak się wydaje, najczytelniejsze: im większy garnizon, tym więcej realizowanych inwestycji, co oczywiście oznacza, że Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach realizuje najwięcej inwestycji, bo aż 41 – mówiąc o inwestycjach, mam też oczywiście na myśli remonty, dla uproszczenia – więc kwota też jest najwyższa, 175.000 tys. zł. Tutaj akurat zdarzyło się coś takiego, że podczas analizy, inwentaryzacji potrzeb inwestycyjnych okazało się, że poza tym, że to jest największy garnizon, to jest to też garnizon mający największe potrzeby w zakresie remontów. Pamiętam pierwszy otwierany komisariat, do którego pojechałem zaraz po objęciu funkcji – kiedy pokazano mi zdjęcia, jak było chwilę przedtem, zanim otworzyliśmy ten nowy obiekt, robiło to kolosalne wrażenie. Stąd też moja radość – choć nie

mam ze Śląskiem nic wspólnego – że właśnie tam udaje się nam realizować te inwestycje. I jeszcze parę przykładów inwestycji, które są realizowane w każdym z garnizonów.

Tak program powinien się zakończyć: 3 lata, odkąd został on w 2013 r. zaprojektowany, 2013, 2014, 2015, kwota miliarda zł ze środków, które są w dyspozycji budżetu państwa, plus te, o których wspominałem, pozyskane ze środków zewnętrznych. Łącznie powinniśmy zrealizować 261 zadań inwestycyjnych i remontowych. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie ministrze. Czy są jakieś pytania? Widzę, że posłowie się zgłaszają. Ja tylko pozwolę sobie na pewną refleksję, bo akurat jestem ze Śląska i rzeczywiście w garnizonie katowickim to widać, tzn. liczba nowych inwestycji czy remontów, czy nowo budowanych obiektów jest duża. Kiedy się przejeżdża przez aglomerację i inne miejscowości na Śląsku, po prostu widać, że często obiekty, w których od momentu zbudowania gdzieś tam w latach 70. do tej pory nic się nie działo, są po prostu modernizowane, z zewnątrz już wyglądają inaczej i co za tym idzie, warunki obsługi obywateli też się poprawiają. W związku z tym na Śląsku to jest coś, co widać, i jako mieszkańcy aglomeracji i Śląska jesteśmy zadowoleni z przyjętego kryterium związanego z wielkością garnizonu, bo potrzeby na Śląsku naprawdę były spore, a teraz widać efekt, który zostanie na lata. To tyle, dziękuję.

Pan poseł Dzięcioł, pani poseł Ozga, później pan poseł Siarka i pani poseł Bublewicz. Dopisuję kolejnych. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Janusz Dzięcioł (PO):

Panie ministrze, panie generale, panie przewodniczący, przede wszystkim państwo posłowie, przepraszam za to pytanie, bo tak naprawdę, szczerze mówiąc, nie wiem, czy ono dotyczy standaryzacji. Chodzi mi o komendę powiatową w Rypinie – to akurat nie jest region czy garnizon śląski, ale chciałem pana ministra zapytać, czy już wiadomo, kiedy ta komenda będzie budowana, czy w przyszłym budżecie, czy kiedy indziej. Miasto wyznaczyło już działkę, bo i komenda, i właściciel tej działki, tego budynku zaczyna się o niego upominać, więc dobrze by było, żeby ktoś pomyślał, żeby taką komendę powiatową w Rypinie pobudować. Dlatego chciałem o to prosić pana ministra przy tej okazji, jakby gdzieś znalazło się takie miejsce, albo żeby przynajmniej zapytać władz miasta, bo wiem, że do końca przyszłego roku miasto wyznaczyło już działkę, na której taka komenda miałaby powstać, ale trzeba byłoby ją zacząć budować przynajmniej w przyszłym roku.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani poseł Ozga.

Poseł Krystyna Ozga (PSL):

Panie przewodniczący, koleżanki i koledzy posłowie, panie ministrze, zaproszeni goście, na pewno należy odnieść się pozytywnie i taką pozytywną opinię wyrażam wobec realizacji programu standaryzacji komend i komisariatów Policji, tym bardziej że jako była wicewojewoda łódzka doskonale znam kondycję i warunki pracy wielu komisariatów i komend powiatowych. To się rzeczywiście zmienia – i tutaj słowa uznania i podziękowania – tylko mam takie pytanie: Czy możemy uzyskać informację, które konkretnie komendy będą ujęte w planie na rok 2015? W materiale mamy podsumowanie lat minionych, przewidywania na rok 2014, natomiast nie mamy informacji, jakie działania są zaplanowane na rok 2015. To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Biorąc pod uwagę potrzeby dotyczące poprawy warunków pracy w Policji, na pewno nie zaspokoimy wszystkich w roku 2015. Jakie są więc już w tej chwili perspektywy i jakie działania przewidywane są na kolejne lata? Na wielu posiedzeniach Komisji podkreślałam, że potrzeby są ogromne, to co się zadziało, zaspokoiło tylko część potrzeb i na pewno wiele zadań pozostanie do zrealizowania na kolejne lata, więc jakie są przewidywania w tym zakresie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, panie przewodniczący, oczywiście jeżeli mówimy o problemie standaryzacji komend powiatowych Policji, to trzeba przypomnieć, że przez długi okres, zwłaszcza jako ta Komisja, upominaliśmy się o takie działania i widać, że to, co jest w tej chwili realizowane przez ministerstwo, przynosi wymierne efekty. Ale moje pytanie dotyczy nowo budowanych komend, mianowicie jak długi okres od momentu zaprojektowania do zakończenia budowy przewiduje program standaryzacji? Jak długo powinna trwać taka budowa, ponieważ często spotykamy się z taką sytuacją, że nawet obywatele mówią: „A panie, ta budowa trwa i trwa”. Zatem czy w programie standaryzacji mają państwo zapisane dokładnie, że budowa, powiedzmy, nie może trwać dłużej niż dwa czy trzy lata? Jak to wygląda od tej strony? Najgorsza jest bowiem taka sytuacja, kiedy rozpoczynamy jakieś prace związane z budową stanu surowego, a później budynek stoi i czeka, bo zabrakło środków na całkowite jego ukończenie. To jest jedno pytanie.

I druga rzecz. Jak ministerstwo ocenia, ile jeszcze obiektów, komend powiatowych w tej chwili wymaga remontu? Jaka to jest skala? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję. Ja bym prosił pana ministra o nieco bliższą charakterystykę zakresu prac przy tych inwestycjach czy remontach – zwłaszcza przy remontach obiektów, bo przy inwestycjach mamy do czynienia z budową nowego obiektu, więc sprawa jest jasna. Z wykazu, który otrzymaliśmy, dość trudno się zorientować, jaki ten zakres jest, bo raz mamy informację, że to jest kompleksowy remont – to też wymagałoby komentarza, co to oznacza – drugi raz, że to jest remont części pomieszczeń, dachu, zewnętrznej części budynku, wewnętrznej itd. Nie chodzi o szczegółowy opis, ale o taki oto kontekst, że kiedy pan minister referował, to powstało takie wrażenie – ale też z lektury materiału ono powstaje – że akcenty zostały położone głównie na to, co jest wizualizacją, na to, co można pokazać, sfotografować – te zdjęcia o tym świadczyły – a nie na to, jak naprawdę, od wewnątrz, jeżeli chodzi o remonty, modernizacje, wygląda funkcjonalność tych budynków. Gdy był realizowany program modernizacji, początkowo na lata 2007–2009, potem został on przesunięty w czasie, to jego komponentem – jasno było to wyartykułowane – były remonty i budowa nowych obiektów; ale remonty właśnie, a nie standaryzacja, wizualizacja, malowanie – przepraszam za słowo – pacykowanie, nadawanie tych samych napisów itd., itd. Jeżeli byśmy założyli, że efektem gruntownego remontu ma być właśnie to, żeby wystandaryzować też wygląd, to w porządku, natomiast mam wrażenie, że akcenty jakby się odwróciły i zamieniła kolejność. Może jest to wrażenie mylne, ale wolę się o to zapytać, bo mam pewien kłopot z oceną tego. O ile bowiem wiele inwestycji i remontów przeprowadzanych w ramach tamtego programu, z tamtych środków widziałem na miejscu, naocznie, to nie zdarzyło mi się niestety widzieć żadnego z obiektów po procesie standaryzacji. Będę musiał kilka takich obiektów odwiedzić, ale to potem, natomiast teraz prosiłbym o taką charakterystykę, bo wizualizacja, napisy, kolorystyka, bryła budynku i jedno pomieszczenie czy hol, gdzie przychodzą interesanci, ujednolicenie czy wystandaryzowanie wyglądu i funkcjonalności tych pomieszczeń to jest jakby jedno, ale co głębiej się za tym kryje? Czy nie jest tak, czy nie bywa tak, że to właśnie jest wykonywane, a dalej, głębiej budynki pozostają w stanie wymagającym kolejnych prac remontowych? Tego właśnie bym się obawiał. Zresztą ta uwaga wynika też z liczb – miliard zł to wprawdzie niemała kwota, ale liczba obiektów też jest niemała, więc jeśli byśmy popatrzyli na to od tej strony, zwłaszcza że przewidziana jest budowa nowych obiektów, a to jest zawsze kosztowny proces, to 261 obiektów nowych i nie nowych można gruntownie zmodernizować, wyremontować nie tylko na pokaz – przepraszam za wyrażenie, ale muszę go użyć – ale rzeczywiście głęboko. Stąd też moje wątpliwości i pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jak pan kiedyś będzie na Śląsku, to ja pana zapraszam np. do Mysłowic, do Bielska-Białej i wielu innych miejscowości i wtedy wspólnie któryś z takich obiektów odwiedzimy.

Pani poseł Bublewicz.

Poseł Beata Bublewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Ja z całym szacunkiem i wielką sympatią do pana przewodniczącego Zielińskiego jak zawsze się odnoszę, ale chciałam powiedzieć, że dla mnie remonty są czymś niebywale ważnym i z punktu widzenia socjologicznego, a także psychologicznego, jeśli chodzi o warunki pracy, wprost przekładają się na samopoczucie, na to, jak efektywnie funkcjonariusze i w ogóle ludzie pracują. Im mają godniejsze i lepsze warunki pracy, tym efektywniejsi są, o czym mówi wiele badań, a szczególnie w takiej służbie jak Policja to jest w dwójnasób ważne. Uważam, że każdy remont jest słuszny i w ogóle nie ma możliwości, żeby jakikolwiek był pacykowaniem, bo każdy wnosi coś dobrego w środowisko pracy, a ludzie to doceniają.

Ale chciałam zapytać o Olsztyn i warmińsko-mazurskie, które jest najbliższe memu sercu, gdzie kwota inwestycji nie jest duża na tle całego kraju, a potrzeby są bardzo duże. W związku z tym chciałabym zapytać, jakie konkretnie działania zostały wykonane, bo informacje, które mamy, są ogólne – jest napisane, że to są dwie inwestycje, dwa remonty – natomiast jakie są zamierzenia na rok przyszły albo na lata następne? Które komendy, które budynki miałyby być objęte programem? Jest to dla mnie bardzo ważna informacja, bo kontaktując się, rozmawiając na różne tematy z funkcjonariuszami z mojego regionu, chciałabym to wiedzieć, żeby móc ich poinformować, kiedy ich warunki pracy, często naprawdę trudne, mogłyby się zmienić. Mając tę perspektywę, inaczej, z większym optymizmem myśli się o tym, co nadejdzie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Zieliński chciałby uzupełnić?

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Tak, trochę *ad vocem*. Co do tej sympatii, to oczywiście, pani poseł, z wzajemnością, natomiast jeżeli chodzi o treść wypowiedzi, to mam wrażenie, że pani jednak albo mnie nie słuchała, albo źle mnie zrozumiała. Ja absolutnie, i chyba nikt nie sądzi, że jest inaczej, nie kwestionuję potrzeby remontów – tak to zabrzmiało w pani wypowiedzi – ja tylko pytałem o ich głębokość, zakres i autentyczność, czy nie jest tak, że remontuje się tylko kawałek budynku i pokazuje bryłę, żeby była podobna do innych brył tego typu, czy też przeprowadza się głęboki remont w całym budynku. Mniej więcej o to pytałem.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Pawlak.

Poseł Mirosław Pawlak (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie generale, panie ministrze, zaproszeni goście, ja również chciałem wyrazić zadowolenie, że wśród modernizowanych, remontowanych obiektów Policji – mówiąc w skrócie, czy to dotyczy komisariatów, czy komend powiatowych Policji – znalazło się województwo świętokrzyskie, gdzie również widzimy na co dzień, że zmienia się wygląd budynków. Oczywiście, jak wszyscy wiemy, zmieniają się warunki pracy i bytowania funkcjonariuszy Policji w tych obiektach. Myślę, że dalsze zmiany są zaplanowane i będą realizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pani poseł Nemś.

Poseł Anna Nemś (PO):

Chciałam dołączyć do głosu mojej koleżanki, pani przewodniczącej.

Głos z sali:

Z sympatii.

Poseł Anna Nemś (PO):

Sympatia jest ogólna dla wszystkich członków Komisji, ale uważam, że to jest bardzo ważne też w odbiorze – pani poseł mówiła o pracy policjantów – to jest też bardzo ważne w odbiorze mieszkańców, którzy traktują ten obiekt jako coś co… Nie każdy bywa na co dzień w komisariatach i to jest bardzo ważne, żeby ludzie byli tam przyjmowani w jakiś przyjazny i wystandaryzowany sposób. Ja akurat mam to szczęście, że u mnie – jesteśmy aktualnie w Zawierciu – w tym momencie komenda jest standaryzowana, ale wcześniej zawsze kojarzyła się z tym szarym, obrzydliwym, jednakowym budynkiem. Teraz mam nadzieję, że właśnie dzięki standaryzacji mieszkańcy będą ją odbierali w inny sposób. Przy czym mam jeszcze pytanie odnośnie do wnętrza i sieci, które są wewnątrz. Czy przy okazji tych remontów również infrastruktura wewnętrzna mieści się w ich zakresie? A jeżeli nie uda się tego zrobić w tym budżecie, bo on jest określony, o czym wszyscy wiemy, to czy wtedy, kiedy już zamkniemy ten etap, będziecie mieli państwo przygotowane wnioski pokontrolne, mówiące o tym, co trzeba by było zrobić na dalszym etapie, bo jak wiemy z codziennych rozmów, które przeprowadzamy u siebie, w terenie, te potrzeby są i konieczne naprawdę znaczące środki na wnętrza tych komend. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie generale, szanowni państwo, moje pytanie będzie dotyczyło dyskutowanego tematu. Otóż, panie przewodniczący, w informacji czytamy, że poza miliardem, który jest zaplanowany na 3 lata, są pozyskiwane dodatkowe środki z funduszu ochrony środowiska, z funduszy pomocowych, a także od jednostek samorządu terytorialnego. Chciałbym się dowiedzieć, jaka jest skala tych dodatkowych środków, które są pozyskiwane i które zasilają kwotę miliarda złotych?

Kolejne pytanie dotyczy przechodzenia inwestycji z jednego roku na drugi. W przedstawionym zestawieniu widzimy, że niestety jeżeli jest zaplanowana na dany rok jakaś liczba inwestycji czy modernizacji, a nie wszystkie udaje się zrealizować, to najprawdopodobniej są one realizowane w kolejnych latach. Czy w związku z tym, jeśli się nie uda w roku 2015 zrealizować wszystkich zadań, a wiem, że na ten rok jest zaplanowana budowa nowej komendy w moim powiecie, w Poddębicach, to czy przejdą one na kolejne lata? Czy mamy zagwarantowane środki na dokończenie tych inwestycji?

Panie ministrze, nie uczestniczyłem w posiedzeniu od samego początku, przepraszam za spóźnienie, więc nie wiem, czy pan podawał informację – jeśli nie, to prosiłbym, żeby ją przekazać Wysokiej Komisji – na temat tego, że podobno we wrześniu sprawą standaryzacji zainteresowały się stosowne służby, w tym Centralne Biuro Antykorupcyjne. Czy moglibyśmy uzyskać jakieś informacje na temat tego, czym te służby się interesowały i czy wykryły jakieś nieprawidłowości w funkcjonowaniu programu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Piotr Van der Coghen i jeszcze pana posła Lassotę dopisuję. Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Nie widzę, w związku z tym zamykam listę. Panie przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Piotr Van der Coghen (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie generale, czy nam się podoba, czy nie, Policja zawsze będzie się kojarzyła ludziom z reprezentacją władzy, z reprezentacją państwa. W związku z tym jeżeli petent, który z takich czy innych powodów musi odwiedzić komisariat, będzie przyjmowany w pomieszczeniach brudnych, gdzie jest krzesło o trzech nogach itd., to będzie miał wrażenie, że to państwo funkcjonuje nie do końca tak, jak powinno. W związku z tym bardzo ważne jest, poza kwestią standardu pracy policjantów, żeby te obiekty były właśnie takie, jak powinny być w XXI wieku.

Od iluś już lat widzę bardzo dobrą rzecz: państwo bardzo skutecznie oznakowaliście policjantów. Zwracam uwagę na mundury, które właściwie, jakkolwiek ten policjant stoi – przodem, tyłem, bokiem – to w bardzo ważnych miejscach tego munduru jest…

my odczytujemy, kto to jest. To jest bardzo ważne, bo w starych mundurach nie było takiej możliwości i czasami nie było wiadomo, co to za facet się pochyla nad kimś. W tych mundurach oznaczenia są i na czapkach, i na spodniach – naprawdę chylę czoła, bardzo dobrze to jest zrobione. I teraz jeżeli chodzi o obiekty, to też jest to bardzo ważne. Obserwuję policje w różnych krajach i mam pytanie do pana ministra: czy myśleliśmy o czymś takim – obserwowaliśmy to w Gruzji przy okazji organizacji komisariatów, choć trudno żeby wszystkie nasze obiekty wyglądały tak samo, skoro pochodzą z różnych lat, z różnych obiektów są przebudowywane itd., ale w Gruzji zastosowano pewien sposób na to, żeby wyraźnie zaznaczyć, że to jest komisariat: wszystkie komisariaty są podświetlone na niebiesko i jest wyraźny, czerwony napis „Policja". Wszędzie, każdy komisariat, gdziekolwiek jedziemy, szczególnie wieczorową porą, bo w ciągu dnia to wiadomo, z daleka jest widoczny. Po prostu widać, że to jest obiekt policyjny, co jest bardzo ważne, wbrew pozorom, bo do komisariatu nie zawsze potrzebują się dostać ludzie miejscowi, którzy doskonale wiedzą, gdzie on jest, a jest to tanie i bardzo proste rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Lassota.

Poseł Józef Lassota (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, trzeba powiedzieć, że rzeczywiście dużo się zmienia, jeśli chodzi o standard obiektów, a także wyposażenie, niemniej jednak z tym wyposażeniem bywa różnie, panie ministrze. W małych komisariatach sam się spotykam z sytuacjami, które wywołują moje zażenowanie i czasem nawet zdarza mi się kupić przysłowiowy papier do drukarki, co jest… Te sprawy pewnie nie są zgłaszane, zresztą pisałem kiedyś interpelację w tej sprawie i w odpowiedzi dostałem informację, że takich problemów nie ma, ale one tak naprawdę występują. Tak naprawdę występują takie bardzo prozaiczne sprawy, które być może nie docierają wyżej. Z jakiego powodu? Trudno mi powiedzieć. Myślę więc, że na to też trzeba zwrócić uwagę.

Chciałem zadać pytanie może niezwiązane bezpośrednio ze standaryzacją komisariatów i komend, ale z przedsięwzięciem, z wydarzeniem, które odbędzie się za dwa lata, a właściwie za półtora roku w Krakowie – mam na myśli Światowe Dni Młodzieży. Od paru lat sprawa budowy Centrum Bezpieczeństwa i Monitoringu w Krakowie w Toniach jakoś tam powoli nabiera realnych kształtów, ale wydaje się, że ta sprawa nie będzie jeszcze zamknięta do tego czasu. To nie jest znowu taki duży wydatek, bo pewnie ze 20.000 tys. zł, ale mam pytanie, czy to centrum będzie mogło jakoś funkcjonować i czy Policja już dziś przygotowuje się do tego bardzo dużego wydarzenia, a jeśli tak, to w jaki sposób? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Zanim oddam głos panu ministrowi, tak na marginesie tej dyskusji chciałbym polecić wszystkim państwu aplikację na telefony komórkowe „Moja komenda". Ta aplikacja z jednej strony rozwiązuje problem, o którym mówił pan poseł Van der Coghen, tzn. pozwala dotrzeć do najbliższego komisariatu i szybko odnaleźć w jakimś obcym nam mieście najbliższą jednostkę Policji. Natomiast z drugiej strony zawarte są tam również informacje o tym, jakie zadania z zakresu standaryzacji będą zrealizowane w danym komisariacie w ramach tego programu, w związku z czym myślę, że może to być bardzo pomocne narzędzie dla państwa, członków Komisji Spraw Wewnętrznych.

Panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, my mamy oczywiście płachty dokumentów i jesteśmy w stanie wyczytać wszystkie miejscowości, które w roku 2015 zostaną objęte programem, ale jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to przesłalibyśmy tę informację jako uzupełnienie tego, co przekazaliśmy na piśmie. A Rypin muszę sprawdzić, panie pośle, bo cały kłopot – i tu celowo używam słowa „kłopot" – programu standaryzacji z punktu widzenia takich inwestycji, o których pan powiedział, polega na tym, że my do programu standaryzacji, ponieważ mamy jego finansowanie

do roku 2015, świadomie wpisujemy te inwestycje, które są przygotowane w rozumieniu aż do pozwolenia na budowę czy zgłoszenia remontowego. To oznacza, że komendant w garnizonie odpowiedzialny za logistykę musi przejść ten wcześniejszy proces związany z pozyskaniem nieruchomości, zleceniem wykonania projektu budowlanego i dopiero wtedy projekt może znaleźć się w programie standaryzacji.

To jest od razu odpowiedź na pytanie pani poseł Ozgi i pana posła Polaka, co będzie po roku 2015. Pan komendant Olbryś w tej chwili dokonuje inwentaryzacji obiektów, w przypadku których konieczne są dalsze remonty. Dlaczego? W tym momencie nawiążę też do pytania pana posła Lassoty. Rok 2016 – będziemy przecież o tym rozmawiać przy okazji projektu budżetu na 2016 r., ale oczywiście my jako rząd te prace nad budżetem 2016 już zaczynamy, a szczególnie policyjnym, dlatego że w roku 2016 oprócz imprezy, o której mówił pan poseł Lassota, wiążącej się z dodatkowymi wydatkami w Krakowie, odbędzie się również szczyt NATO w Warszawie. To są dwa wydarzenia, które już dziś mamy zidentyfikowane, wiążące się z koniecznością wydatkowania specjalnie na ten cel dodatkowych środków po to, aby zapewnić bezpieczeństwo osób, które wezmą w nich udział. Pan komendant otrzymał polecenie przygotowania takiej analizy, żebyśmy mogli wykazywać w trakcie projektowania budżetu na 2016, że program standaryzacji jeszcze nie wyczerpał do końca wszystkich potrzeb inwestycyjnych Policji. Poza tym komendanci wojewódzcy Policji otrzymali polecenie takiego przygotowania inwestycji, żebyśmy w przypadku uchwalenia budżetu 2016, który będzie zakładał środki na kontynuację programu standaryzacji, mogli go po prostu uruchamiać w styczniu przetargami związanymi z realizacją zadania. Jeśli państwo pozwolicie – patrzę w tym momencie również na panią poseł Bublewicz – to ten Olsztyn też byśmy w pisemnej informacji uzupełnili, bo nie pamiętam każdej inwestycji, a spis rzeczy do realizacji w roku 2015 oczywiście jest przygotowany, co wynika z tego, że on był poprzedzony tymi wszystkimi innymi fazami wynikającymi z planowania inwestycji.

Panie przewodniczący, pozwolę sobie uchylić się od odpowiedzi na pytanie, które pan zadał, i poproszę pana generała, bo moja odpowiedź będzie subiektywna. Wolałbym, żeby policjant odpowiedział, czy remonty, które zna, które widział, o których opinie zbierał, to jest to, co może zmienić wrażenie, jakie na podstawie informacji przez nas przekazanej u pana przewodniczącego powstało.

Pani poseł Nemś pytała o Zawiercie, ale zrozumiałem to pytanie troszkę szerzej, w kontekście tego, czy program standaryzacji i remont, który tam się odbywa, oznacza, że zmieniamy tylko fasadę, ewentualnie malujemy środek. Nie, program standaryzacji ma być domknięty, tzn. obiekt, który został objęty programem, otrzymuje również środki na pierwsze wyposażenie plus te rzeczy, o których pani mówiła, czyli wszystkie sieci cieplne, energetyczne, kanalizacyjne, internetowe – to wszystko jest domknięte w ramach programu. Nawet jeżeli zlecenie na postępowanie przetargowe w Zawierciu z jakichś powodów obejmowało tylko część murarską czy malarską, to oczywiście są zagwarantowane środki na to, aby obiekt został oddany w pełnej użyteczności.

Pan poseł Van der Coghen zwrócił uwagę na kwestię związaną z ewentualnym podświetleniem całych budynków. Program standaryzacji zakłada, że podświetlone jest logo Policji, które na jednym ze slajdów pokazywaliśmy.

Pan poseł Polak pytał o kwestię CBA, więc chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. CBA program standaryzacji kontroluje, nie jest wszczęte żadne postępowanie. CBA jest jedyną służbą, która ma prawo, oprócz prowadzenia czynności procesowych, dokonywania również czynności kontrolnych i ja w tej chwili, po pytaniach kontrolerów CBA, nie identyfikuję niczego, co mogłoby wskazywać na nieprawidłowości w programie. Kontroli dokonywanych w naszym urzędzie przez CBA jest bez liku. Nie mam lekceważącego stosunku, to zawsze wywołuje jakieś tam emocje, ale nie identyfikuję w tej chwili, panie pośle, żadnego zjawiska, które mogłoby w trakcie realizacji programu powstać i które kazałoby mi się wstydzić lub za jakiś czas informować Wysoką Komisję, że doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości przy realizacji programu.

Oddam głos panu komendantowi Olbrysiowi, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, a te szczegółowe pytania o konkretne inwestycje uzupełnimy w materiale pisemnym.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Oczywiście, bardzo proszę, panie generale.

Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Wojciech Olbryś:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, uzupełniając pytanie o środki dodatkowe, które uzyskujemy ze źródeł zewnętrznych, to ja mam to rozpisane. W 2013 r. na realizację zadań inwestycyjnych i remontowych poza programem standaryzacji pozyskaliśmy środki w wysokości 21.947 tys. zł, przy czym 3984 tys. zł to są środki unijne, czyli to, co było możliwe; z narodowego funduszu i wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej uzyskaliśmy w 2013 r. 4379 tys. zł. Oprócz tego środki pozabudżetowe, czyli *de facto* te, które wpływają na Fundusz Wsparcia Policji – są to głównie środki pochodzące od samorządów i to była niebagatelna kwota, bo 13.584 tys. zł. W roku bieżącym łączna kwota środków, które pozyskaliśmy poza programem na zadania standaryzacyjne, to jest 78.364 tys. zł, z czego środki budżetowe, czyli unijne, to kwota 12.626 tys. zł, z narodowego funduszu i z funduszy wojewódzkich 43.635 tys. zł i środki, które pozyskaliśmy od samorządów w ramach funduszu wsparcia, to kwota 12.891 tys. zł. Na zadania, które będą realizowane w roku 2015, mamy środki z funduszy wojewódzkich i z narodowego funduszu ochrony środowiska w wysokości 24.509 tys. zł i już mamy deklarację od samorządów, że pozyskamy 16.500 tys. zł, czyli łącznie będzie to 41.009 tys. zł. Taka kwota uzupełni program standaryzacji, na który jest przewidziany miliard zł.

Odpowiadając na pytanie dotyczące zakresu remontów, powiem tak: trzeba pamiętać że akurat rok 2014 i 2015 to są lata, w których realizujemy duże zadania z narodowego funduszu w ramach termomodernizacji obiektów, na które było przeznaczone 150 mln dla Policji na różne obiekty, bo mówimy o obiektach, które zostały objęte programem standaryzacji. Oprócz tego robimy jeszcze obiekty, które nie są objęte programem standaryzacji, czyli obiekty komend wojewódzkich, oddziałów prewencji, komisariatów Policji mniejszych etatowo, zatrudniających poniżej 60 osób, w związku z powyższym to nie jest cała gama, spektrum zadań, które są realizowane. I po części dzięki temu, że to wszystko się nam zbiegło, środki ze standaryzacji wkładamy w obieg do środka, a na zewnątrz wykorzystujemy te środki, które mamy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, i to akurat bardzo dobry okres… I teraz jeżeli mówimy o remoncie kompleksowym, to obejmuje on wszystko, co można zrobić w obiekcie, wszystko, co wymaga zrobienia, łącznie z centralnym ogrzewaniem, z podłogami, ze ścianami, z instalacją, którą trzeba wymienić na miedzianą, łącznie z wymianą dachu, tam gdzie potrzeba. Mówiąc szczerze, mamy wtedy do czynienia z zadaniem prawie że inwestycyjnym. Jeżeli wykonujemy remont, to staramy się, aby nie obejmował on tylko samej fasady z zewnątrz, ale żeby polepszyły się warunki pracy policjantów, bo czym lepsze warunki pracy, tym chętniej się do niej przychodzi i wypełnia swoje zadania. Poza tym my reprezentujemy państwo, w związku z tym jeżeli ktoś potrzebuje pomocy, bo przeważnie przychodzą do nas tacy ludzie, którzy potrzebują pomocy, to warunki, w jakich ich przyjmujemy, mają dawać autorytet dla Policji, że tak Policja wygląda. Zatem działania, które podejmujemy, to nie jest jakiś lifting; idziemy kompleksowo, a łączymy to dlatego, że bardzo fajnie się to zbiegło ze środkami z NFOŚiGW, mamy taką możliwość.

Co do wizualizacji i tego, aby komenda była widoczna, to po to m.in. są, jak my to nazywamy, „witacze”, które w ramach standaryzacji umieszczamy w pasie drogi, na chodnikach czy gdziekolwiek, żeby z daleka było widać, gdzie jest Policja. I te „witacze” też są dodatkowo podświetlone, co daje możliwość zorientowania się, że tu jest Policja i każdy, kto potrzebuje pomocy, może ją otrzymać.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Tak, panie ministrze?

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Chciałbym jeszcze uzupełnić informację, także w kontekście pytania pana posła Polaka i planów na przyszłość. My w tej chwili świadomie podjęliśmy decyzję o tym, że w programie standaryzacji znajduje się 13 inwestycji, które będą obciążały budżet roku 2016 i 2017. Wrócę do tego, o czym mówiłem wcześniej: zakres potrzeb inwestycyjnych jest

bardzo duży – wybrzmiało to też w wypowiedziach państwa posłów i trudno z tym polemizować – miliard zł jest olbrzymią kwotą, ale przypuszczam, że po analizie pana komendanta Olbrysia okaże się, że co najmniej kolejny miliard zł będzie potrzebny. Nie chcieliśmy doprowadzić do sytuacji, w której duże inwestycje, z powodu zakresu robót wymagające dwu- czy trzyletniego okresu realizacji, nie będą mogły znaleźć się w programie standaryzacji. Stąd świadomie 13 inwestycji już w tej chwili będzie realizowanych w standardzie standaryzacyjnym, ale w latach 2016–2017.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy w tym pierwszym punkcie porządku obrad? Tak, jeszcze pan przewodniczący Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Bardzo mnie cieszy to zapewnienie, że nie chodzi o lifting właśnie, tego będziemy się trzymać, natomiast pan minister powiedział – o ile dobrze zrozumiałem – że będzie przekazany Komisji wykaz obiektów planowanych do objęcia programem w 2015 r.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Realizowanych i planowanych.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

A ja bym właśnie prosił, żeby Komisja mogła otrzymać do końca stycznia, powiedzmy, bo to będzie do zrobienia, wykaz inwestycji zakończonych w ramach tego programu. Rok jeszcze trwa, jakieś prace pewnie się jeszcze toczą, więc jak pan minister uzna, ale chodzi o rok 2013 i 2014, żebyśmy to mieli, bo właśnie się umawiamy, że poodwiedzamy trochę tych obiektów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Wiedzy nigdy za dużo, w związku z czym jak otrzymamy te materiały, to pewnie posłom się przydadzą. Rozumiem, że tym samym wyczerpaliśmy pkt 1.

Przechodzimy w takim razie do pkt 2, tj. informacji Ministra Spraw Wewnętrznych na temat zasad sprawowania nadzoru nad podległymi służbami. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, materiał dotyczący tematu, który został przez Komisję zaproponowany do omówienia, postanowiliśmy przygotować według schematu dokumentu, który został opracowany przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów na temat zasad nadzoru w administracji rządowej. Temat sprawowania nadzoru w administracji rządowej jest przedmiotem sporu wszystkich, którzy albo się nim zajmują praktycznie, albo zajmują się nim teoretycznie, stąd mając do wyboru różne możliwości prezentowania tego zagadnienia, za wzorzec przyjęliśmy materiał wytworzony przez KPRM dla wszystkich podmiotów sprawujących w administracji rządowej nadzór nad najróżniejszymi podmiotami.

Podstawowe narzędzia nadzoru zostały przez nas podzielone tak, jak zostało to zrobione w tym materiale. Pierwsze to są władcze narzędzia nadzoru nad każdą ze służb, które przysługują ministrowi. Należy do nich tworzenie, likwidacja i łączenie jednostek. W materiale, który państwu przekazaliśmy, podaliśmy kilka informacji ogólnych plus przykłady realizacji tego w ostatnich latach w MSW. I tak w zakresie dotyczącym tworzenia, likwidacji jednostek minister podjął decyzję, która była przecież przedmiotem analizy Komisji, a dotyczyła znoszenia oddziałów SG. Panie przewodniczący, będę mówił o przykładach, bo materiał jest dwudziestoparostronicowy, tu jest pięć przykładów, ale pozwolę sobie w swojej wypowiedzi podawać tylko te wybrane, plus oczywiście kwestie, o których rozmawialiśmy na posiedzeniu Komisji, związane z tworzeniem i znoszeniem komend policyjnych.

Drugim władczym narzędziem nadzoru są plany i sprawozdania przedstawiane przez podległe służby. Celem tych dokumentów jest to, żeby można było dokonywać oceny realizacji zadań i oceny osiągania celów. W części przepisy ustaw wymagają składania odpowiednich sprawozdań, ale np. w poprzednim tygodniu Wysoka Komisja zajmowała

się raportem o stanie bezpieczeństwa państwa, będącym jednym z tych dokumentów, do którego wytwarzania minister nie jest zobowiązany żadną ustawą. Przed laty została podjęta decyzja o przygotowaniu takiego raportu – on jest oczywiście o wiele szerszy, obejmuje nie tylko nasze służby, jak państwo doskonale pamiętacie – i m.in. tego rodzaju dokumenty stanowią ten zakres nadzoru, który pozwala oceniać realizację zadań przez poszczególne służby.

Trzecim, takim najbardziej widocznym narzędziem, kończącym się ustaleniami, które też są potem przedmiotem debaty publicznej, jest kontrola, która jest sprawowana przez ministra, rozumiana jako wykonywanie czynności kontrolnych w służbach, jakie mu podlegają. To jest najważniejsze narzędzie kontroli. W MSW istnieje departament, który ma za zadanie tylko i wyłącznie wykonywanie czynności z zakresu tego podstawowego narzędzia nadzoru, jakim jest kontrola. Część ustaleń tych kontroli była przedmiotem naszych spotkań, a najbardziej chyba spektakularne, jakie pamiętam, to były efekty kontroli w zakresie równouprawnienia. Dość dużo czasu o tym rozmawialiśmy. Ale w tym roku były też kontrole dotyczące funkcjonowania systemów motywacyjnych w służbach podległych ministrowi, a obecnie przygotowywany jest plan kontroli na rok 2015.

Kolejnym z władczych narzędzi są wytyczne i polecenia, które zgodnie z ustawą o Radzie Ministrów minister może wydawać kierownikom urzędów centralnych. Mieszczą się w tym sprawy, które absorbują opinię publiczną i są przedmiotem naszych spotkań, ale również takie, które mają szerszy charakter, np. opracowane w 2014 r. wytyczne w zakresie zasad i trybu przekazywania informacji skargowych i pozaskargowych przez Policję, SG do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz MSW. W tym mieszczą się takie zagadnienia, które też są przedmiotem zainteresowania opinii publicznej, jak np. wytyczne dotyczące postępowania w przypadku stwierdzenia przemocy w rodzinie – ten algorytm, który został opracowany wspólnie z Policją, i wiele innych, które w poszczególnych służbach co roku są wydawane. To są też np. wytyczne, które są przekazywane podczas corocznych narad Komendanta Głównego Policji z całą kadrą kierowniczą. W ubiegłym roku jednym z podstawowym elementów było przygotowanie formacji do stosowania nowego Kodeksu postępowania karnego, który 1 lipca 2015 r. wchodzi w życie. Z przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego wynika tryb rozpatrywania skarg i wniosków dotyczących służb, które są kierowane do ministra, i tym zagadnieniem również zajmuje się departament kontroli. To jest trochę celowy zabieg, po to żeby oddzielić kwestię rozpatrywania skarg od osób, które na bieżąco zajmują się nadzorem nad formacjami. Chodzi o to, żeby osoby, które zajmują się skargami, mogły bez obciążenia bieżącą współpracą zająć bardziej obiektywne stanowisko.

Kolejnym narzędziem nadzoru ministra nad służbami są sprawy dotyczące zagadnień personalnych. Ustawy przewidują wiele uprawnień, oczywiście łącznie z możliwością kierowania wniosków do Prezesa Rady Ministrów o odwołanie lub powołanie komendantów czy sprawowaniem nadzoru nad zasadami awansu, z przenoszeniem między służbami. To jest jeden z najpoważniejszych elementów nadzoru nad służbami, jakie ministrowi w stosunku do służb przysługują, oprócz kontroli, czyli tego narzędzia, które kończy się ustaleniami, jakie podmiot kontrolowany musi wdrożyć.

Oprócz władczych narzędzi kontroli ustawy przewidują również niewładcze narzędzia kontroli. To są zapytania kierowane do służb w poszczególnych sprawach – np. Wysoka Komisja zwraca się do nas o przedstawienie raportu, ale także interpelacje, które państwo posłowie do nas kierujecie, są przecież elementem kontroli i nadzoru nad służbami – czy też te, do których zobowiązał ministra Prezes Rady Ministrów.

Kolejny element nadzoru niewładczego to rekomendacje, standardy, wskazówki. W tej chwili jako przykład mogę podać realizację porozumienia zawartego pomiędzy ministrem spraw wewnętrznych, ministrem finansów i prokuratorem generalnym w zakresie zwalczania przestępczości gospodarczej. To porozumienie pozwoliło tym trzem podmiotom – które są najbardziej zainteresowane, ale też każdy z nich z osobna posiada narzędzia do zwalczania tego rodzaju przestępczości – wypracować wspólne wytyczne i standardy dla funkcjonariuszy czy urzędników realizujących zadania w zakresie współpracy przy zwalczaniu tego rodzaju przestępczości.

Dalej, rzecz doskonale państwu znana: okresowe spotkania, narady, konsultacje, tworzenie zespołów i grup roboczych. Te wszystkie niewładcze elementy nadzoru pozwalają tak naprawdę na to, żeby wykorzystać doświadczenie i służb, i urzędu ministra czy pozostałych ministrów, czy też możliwości ministra w zakresie skoordynowania działań innych podmiotów, z którymi nasze służby współpracują, do tego żeby można było opracować wspólny standard postępowania.

Niebagatelnym elementem nadzoru nad służbami są kwestie związane z finansami i cały nadzór związany z dysponowaniem częściami budżetowymi. Wysoka Komisja doskonale zna historię tego, że czasami finanse publiczne przewidywały osobną część budżetową dla Policji, dzisiaj jest to w części Ministra Spraw Wewnętrznych, ale niezależnie od tego, jak są usytuowane te kwestie w budżecie państwa, to istnieje ten element nadzoru, który pozwala na ocenę efektywności wydawania środków z finansów publicznych. W ustawie o finansach publicznych są oczywiście cztery elementy, przepraszam, trzy: prewencyjne, weryfikacyjne aż do represyjnych, takich jak możliwość zatrzymania wydawania środków publicznych.

I ostatnim z elementów nadzoru – nie waham się, to trochę z własnego doświadczenia mówię, użyć tu słowa „najtrudniejszym – jest kontrola zarządcza. To, że jest to element najtrudniejszy, wynika z faktu, że jest to nowy instrument wprowadzony przez ustawę o finansach publicznych, który będzie nabierał coraz poważniejszego znaczenia. Wynika to również z pracy Najwyższej Izby Kontroli, która podczas swoich kontroli zwraca uwagę na sposób wykonywania kontroli zarządczej przez ministrów. Minister Finansów – ponieważ to ustawa o finansach publicznych wprowadziła ten nowy element – wydał wytyczne dotyczące sposobu sprawowania nadzoru w ramach kontroli zarządczej i mam wrażenie, że coraz lepiej w całej administracji, w MSW ten element funkcjonuje. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy są pytania? Pan poseł Siarka, a następnie pan przewodniczący Zieliński. Czy są jeszcze inni posłowie chętni do zabrania głosu? Na razie nie widzę. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, w sprawozdaniu, które otrzymaliśmy, jest m.in. mowa o kontroli związanej z likwidacją Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu. Chciałem zapytać – nie wiem, czy w tym momencie pan minister dysponuje takimi danymi – jak ostatecznie cały ten proces likwidacyjny Karpackiego Oddziału Straży Granicznej się zakończył, ponieważ, jak wiemy, było wiele kontrowersji wokół tego projektu. Jest to związane również z tym, że w roku 2015 planowane są dalsze redukcje, o prawie 700 osób. Jak w tej chwili wygląda od strony organizacyjnej rozwiązanie tego problemu, zwłaszcza ludzkiego, wynikającego z likwidacji Karpackiego Oddziału SG? W sprawozdaniu taki materiał mamy, stąd pytanie nie konkretnie o Policję, ale o SG.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Pan poseł Zieliński.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Pan przewodniczący już we wprowadzeniu był łaskaw powiedzieć, że ten punkt do planu pracy został zgłoszony przez opozycję, przez posłów PiS. Dokładnie ja byłem autorem pomysłu, żeby ten punkt do planu pracy wprowadzić. Oczywiście myślę, że nie ma to znaczenia tak naprawdę, to nie jest art. 152, nie w tym trybie pracujemy, ale tak rzeczywiście było i mogę powiedzieć tylko…

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Przepraszam, ja tylko chciałem podkreślić państwa aktywność. Nie mówiłem, który z panów zgłosił ten temat, czy to był pan poseł Zieliński, czy pan poseł Polaczek. Wspomniałem o tym tylko dlatego, żeby zwrócić uwagę na państwa aktywność podczas tworzenia planu pracy Komisji, za którą dziękuję.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Dziękuję bardzo, doceniamy to. Ja też nie mówiłem tego w charakterze jakiegoś przytyku, to jest informacja rzeczywiście, ale wydaje mi się, że dobrze, że ten punkt został uwzględniony w planie pracy i ta informacja, którą dzisiaj otrzymujemy, jest istotna. Nie ma wątpliwości, że sprawowanie nadzoru nie jest, jak powiedziałby Mickiewicz, sztuką łatwą ani małą. Każdy, kto trochę się z tym zetknął, ma tego świadomość, zwłaszcza jeżeli chodzi o skuteczność różnych form nadzoru – to jest pytanie, jak postępować, żeby ona była jak największa. Ja sformułowałem ten postulat, aby w planie pracy ten punkt się znalazł, na skutek doświadczeń – z jednej strony wynikających z prac naszej Komisji, bo wielokrotnie były takie sytuacje, że oczekiwaliśmy jakiejś istotnej informacji, stawialiśmy pytania, zastrzeżenia, a nawet zarzuty wobec danej formacji i oczywiście oczekiwaliśmy odpowiedzi od ministra spraw wewnętrznych, żeby w ramach sprawowanego nadzoru przygotował stanowisko w danej sprawie i nam je przedstawił. Niejednokrotnie powstawało takie wrażenie – przynajmniej u mnie – że prezentowane są informacje pochodzące bezpośrednio od służb, bez należytej weryfikacji tychże informacji ze strony ministra. Minister przyjmował niejednokrotnie – to dotyczyło zwłaszcza ministra Sienkiewicza, nie ukrywam – stanowisko, powiedzmy, komendanta za swoje i ja jakby miałem wrażenie, że brakuje jakiegoś elementu, który powinien być wniesiony przez samego ministra, żeby to zweryfikować, żeby to dobrze sprawdzić. Ten miękki tryb nadzoru polegający na zaufaniu, oczekiwaniu na informacje i wierze w te informacje nie zawsze się sprawdza, zwłaszcza gdy chodziło o sytuacje trudne, a często i patologiczne, związane z takimi czy innymi działaniami kierownictwa Policji – szczególnie Policji. Nie chcę tego przywoływać, bo to cała historia, mieliśmy nawet posiedzenia specjalne w tych sprawach, zwoływane w trybie art. 152.

Po drugie, to wynikało także z mojego indywidualnego doświadczenia. Pan minister wspomniał o interpelacjach czy interwencjach poselskich, że są one elementem nadzoru, a ja dodam jeszcze od siebie, że jest to istotne narzędzie zwłaszcza wtedy, kiedy trzeba je zbadać, odnieść się do nich i udzielić odpowiedzi. A ponieważ ja tych wystąpień kieruję sporo, z uwagi na dziedzinę, którą się szczególnie zajmuję w ostatnich latach, to tu znów często miałem wrażenie, że to są informacje pochodzące bezpośrednio od danej służby, nadzorowanej przez ministra, niekoniecznie przetworzone w perspektywie tego, kto sprawuje ten nadzór, że może są zbyt… Może inaczej powiem: są to informacje przyjmowane ze zbyt dużym zaufaniem, bez należytej weryfikacji. Zresztą o tę weryfikację chcę właśnie zapytać, bo w ramach jednej z form kontroli minister uzyskuje – ma prawo i czyni to – te informacje, sprawozdania. No i właśnie – teraz to pytanie może zadam – jak pan minister ocenia narzędzia, jakimi minister w tej chwili dysponuje? Ja trochę doświadczenia w tej sprawie też mam z czasów, kiedy stykałem się z tymi zagadnieniami, wtedy też miałem swoje wątpliwości, czy minister dysponuje wystarczającymi instrumentami, a teraz kieruję pytanie do pana ministra: Czy teraz, obecnie minister, w pana ocenie, dysponuje właściwymi, wystarczającymi instrumentami, żeby właśnie w tej formie nadzoru weryfikować sprawozdania i informacje? Czy w ogóle szerzej to pytanie stawiając: Czy są wystarczające narzędzia nadzoru, jakimi dysponuje minister, i urzędnicze siły, takie jak departament, siły finansowe, kadrowe, stosowane metody, żeby w sposób skuteczny nadzorować wszystkie podległe formacje mundurowe?

Jeszcze jedno doświadczenie wynika z kolei z kontaktu ze służbami specjalnymi. Mówię o tym dlatego, że minister spraw wewnętrznych przez jakiś czas nadzorował także te służby, teraz jest inaczej – ale też z Komisją do Spraw Służb Specjalnych, bo w niej także pracowałem. Miałem wtedy nieodparte wrażenie, że za dużo jest takich form kontroli i nadzoru, które polegają na przyjmowaniu różnego rodzaju informacji, sprawozdań, a za mało jest dotykania tej realnej rzeczywistości, funkcjonowania tych służb. Krótko mówiąc, nie było narzędzi. Staraliśmy się stworzyć prawne narzędzia, ale dotąd to nie wyszło, choć były podjęte prace legislacyjne, żeby te narzędzia usprawnić, żeby można było np. sięgać do materiałów operacyjnych. Wiem, jakie jest ograniczenie w tej dziedzinie, jeżeli chodzi o ministra i Policję.

Na zakończenie uogólniając, podsumowując swoje przemyślenia i powody, dla których wystąpiłem z wnioskiem, żeby ten punkt znalazł się w planie pracy, chcę powiedzieć,

że miałem wrażenie i nadal mam wrażenie – mogę je oczywiście przekładać na konkretne sytuacje, ale może pozostanę na poziomie takiego sformułowania dość ogólnego – że niewładcze formy nadzoru dominują nad władczymi, że wyraźnie to widać w tym resorcie. A wydaje się, że władcze powinny zostać bardziej dowartościowane. Niewładcze są łatwiejsze – myślę, że pan minister się ze mną zgodzi. No i ta trudna sztuka kontroli zarządczej – niewątpliwie trzeba to rozwijać, to jest na pewno przyszłość nadzoru. Mam wrażenie, że całe państwo jest słabe, nie tylko MSW, ale inne ministerstwa też, i trzeba tu włożyć jeszcze sporo pracy, także teoretycznej, refleksyjnej i konkretnej, w poszukiwaniu realnych instrumentów, żeby kontrola zarządcza przynosiła efekty. Mamy bowiem do czynienia z dużymi formacjami, w tym przypadku zwłaszcza z Policją – inne są nieco mniejsze, ale też duże – mamy do czynienia z bardzo określonymi kompetencjami tych służb, newralgicznymi, jeśli chodzi o ocenę obywateli. Szczególnie tu ten nadzór jest niezwykle istotny, żeby można było powiedzieć, że za wszystkie istotne elementy funkcjonowania tych służb polityczną odpowiedzialność bierze jednak rząd i konkretny minister w konkretnym przypadku. A właśnie co do tego są tutaj pewne wątpliwości. Ja nawet dzisiaj miałem okazję indywidualnie rozmawiać z panią minister i trochę ten temat poruszyć, bo się zastanawiamy w różnych relacjach nad tym, jak te rzeczy w państwie polskim usprawnić. Dlatego nawiązuję i teraz do tej sprawy, ale to legło też u podstaw sformułowania mojego wniosku, aby ten punkt się znalazł w planie pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy ze strony posłów? Pan poseł Pięta. Czy ktoś jeszcze? Nie widzę więcej zgłoszeń, w związku z czym zamykam listę. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Stanisław Pięta (PiS):

Panie ministrze, chciałbym zapytać, czy znana jest panu ministrowi praktyka albo przypadki wywierania presji przez przełożonych na funkcjonariuszy pełniących służbę patrolową, by w przypadku zauważenia jakiegokolwiek wykroczenia karali obwinionych mandatami, by unikali pouczeń, by kiedy to tylko jest możliwe, stosowali właśnie mandaty. Taka praktyka jest szkodliwa dla budowy właściwych relacji między funkcjonariuszami Policji a obywatelami, przynosi to więcej szkody niż pożytku.

Jeżeli pan minister pozwoli, to mam jeszcze pytanie do poprzedniego tematu. Czy znane są panu ministrowi przypadki, by na terenie komisariatów Policji, budynków Policji na zewnątrz lub wewnątrz były umieszczone jeszcze tablice z czasów reżimu komunistycznego, upamiętniające ubeków, milicjantów, ormowców poległych w walce z bandami itd. Do niedawna taki „ubelisk" znajdował się przed komendą Policji w Żywcu i dopiero wieloletnie starania środowisk patriotycznych miasta Żywca pozwoliły na uprzątnięcie tego monumentu. Dobrze by było, aby we wszystkich komisariatach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej tego rodzaju tablice zniknęły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o ustosunkowanie się do poruszonych kwestii.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Na pytanie pana posła Siarki, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, odpowie dyrektor Departamentu Polityki Migracyjnej pan Baran.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Migracyjnej MSW Robert Baran:

Dziękuję bardzo. Kontrola NIK, która została przeprowadzona w pierwszej połowie tego roku, została zakończona z wynikiem pozytywnym, z jednym zastrzeżeniem, dotyczącym trybu wydania rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o likwidacji komendy oddziału. Mogę wyjaśnić to tak najogólniej, a jeżeli szczegółowo, to oczywiście na piśmie. Nie mam przed sobą raportu z kontroli, ale naruszenie dotyczyło zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o sposobie procedowania aktów prawnych w ministerstwie, które

wymagało uzyskania uprzedniej zgody Ministra Spraw Wewnętrznych na rozpoczęcie prac. W tym wypadku polecenie rozpoczęcia prac wydał osobiście sekretarz stan w MSW Komendantowi Głównemu Policji, w związku z czym nie wystąpił on o potwierdzenie tej zgody w trybie wymaganym przez to zarządzenie. Wszystkie pozostałe elementy, które były kontrolowane przez kontrolerów NIK, zostały ocenione pozytywnie bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Dotyczy to reorganizacji, która odbyła się na południu Polski i polegała na likwidacji dwóch oddziałów SG oraz utworzeniu w to miejsce jednego oddziału.

Jeżeli chodzi o zamierzenia, to nie mogę się wypowiadać wiążąco na temat tego, ilu funkcjonariuszy jest planowanych do zwolnienia czy też zwolni się w przyszłym roku, natomiast rzeczywiście odbywa się – bo prace już się rozpoczęły – reorganizacja Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Mówiąc w największym skrócie, ma ona polegać na likwidacji trzech placówek: w Rewalu, Darłowie i Łebie oraz powołaniu w ich miejsce grup zamiejscowych oraz w miejsce dwóch obecnie funkcjonujących placówek SG w Gdańsku utworzenie jednej placówki. Główną przyczyną tej reorganizacji w morskim oddziale jest wdrożenie do systemu ochrony granicy państwowej Zautomatyzowanego Systemu Radarowego Nadzoru, co umożliwia przesunięcie części funkcjonariuszy do wykonywania innych zadań. W pierwszej kolejności, zgodnie z przyjętą koncepcją reorganizacji SG, funkcjonariusze mają być kierowani do oddziałów, które sprawują kontrolę na granicach zewnętrznych UE, czyli w naszym przypadku na granicy z Rosją, Białorusią i Ukrainą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Nie wiem, czy pan poseł Siarka chciał coś dopowiedzieć?

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Nie, ja dotrę do tego raportu NIK, tak że dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Rozumiem, dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, panie pośle, myślę, że warto zająć się tym tematem w przyszłym półroczu. Za chwilę będziemy przystępowali do tworzenia planu pracy na następne półrocze i gdyby pan poseł pomógł mi sformułować temat tak, żebyśmy z jednej strony mogli podsumować reorganizację na południu kraju, a z drugiej strony dowiedzieć się więcej na temat zamierzeń związanych z reorganizacją w innych rejonach kraju, to myślę, że taka informacja byłaby dla nas…

Poseł Edward Siarka (KPSP):

Na jutro przygotuję propozycję i przekażę do sekretariatu.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Poproszę w takim razie o taką propozycję. Myślę, że tematem związanym z reorganizacją SG moglibyśmy się w najbliższych miesiącach zająć. Wtedy również, tak jak to mamy w zwyczaju, możemy rozpatrzyć przy okazji raport NIK podsumowujący kwestię przeprowadzenia reorganizacji na południowej granicy. To tyle, dziękuję. Panie ministrze, proszę kontynuować.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Dziękuję, panie przewodniczący, ja też chciałem podziękować za to, że ten temat się znalazł w planie pracy, bo to jest niezmiernie ciekawe móc z państwem podyskutować na temat zasad sprawowania nadzoru, tym bardziej że pan przewodniczący ma własne doświadczenie w tym zakresie, oparte właściwie na tych samych przepisach, gdyż w tym zakresie ustawy nie były szeroko zmieniane. Ja nie mam takiego poczucia jak pan przewodniczący, że jest przewaga niewładczych narzędzi nadzoru. One są bardzo użyteczne, tzn. są tym elementem, który pozwala wypracować nowe mechanizmy funkcjonowania podległych nam służb na dłużej, tzn. wprowadzanie np. wytycznych dotyczących sposobu postępowania w przypadku takich czy innych rodzajów przestępstw, wprowadzanie mechanizmów dotyczących współpracy czy koordynacji działań między służbami. To jest coś, co jest trwałym elementem, a ponieważ dzieje się właśnie we współpracy ze służbami, czyli z tym całym potencjałem, który jest w służbach, plus potencjałem urzędu

ministra, to dzięki temu jest to zaakceptowane i trwale realizowane przez podmioty, które są do tego powołane.

Co do władczych form nadzoru, to tak jak mówiłem, najskuteczniejszą formą jest przeprowadzenie kontroli. W urzędzie departament kontroli podlega bezpośrednio ministrowi, nie jest we właściwości żadnego z zastępców ministra i to zupełnie inaczej sytuuje jego rolę w stosunku do służb, które ma kontrolować. Z doświadczenia wiem, że wnioski, które przygotowują kontrolerzy dla ministra spraw wewnętrznych, to jest ta esencja… wymuszenia zmiany, bo przecież zgodnie z ustawą o kontroli w administracji organ, który był kontrolowany, ma obowiązek zrealizować zalecenia, które kontrolerzy wskazali, plus dodatkowo jeszcze „sprawozdać się" ze sposobu realizacji tych zadań. Przecież my też nie unikamy rekontroli, sprawdzenia, czy element, co do którego padła deklaracja, że zostanie naprawiony, rzeczywiście został naprawiony.

Padło pytanie o zasoby, którymi dysponuje minister, do skutecznego sprawowania nadzoru. Uważam, że w tej chwili są one wystarczające, urząd nie potrzebuje dalszej rozbudowy. Podział, który nastąpił – bo nie ma już dużego departamentu zajmującego się wszystkimi służbami, trzy departamenty zajmują się służbami – wydaje się być optymalny z punktu widzenia sprawowanego nadzoru. Dodatkowo mamy departament kontroli, tak jak mówiłem wcześniej, podległy bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych.

I ostatnia kwestia, o której pan wspomniał, czyli kontrola zarządcza. Proszę wierzyć, ten proces przebiega coraz lepiej. Ponieważ było to nowe narzędzie, nieznane administracji, wszyscy musieliśmy się go nauczyć. Jak państwo pamiętacie, to jest ten element, który wymaga planów, mierników, nie da się pokazać innej rzeczywistości niż ta, która wynika z twardych matematycznych działań, tym bardziej że w urzędzie jest wprowadzony mechanizm kwartalnego sprawozdawania osiągania miernika. To są twarde dane matematyczne i statystyczne, nie ma możliwości niedotrzymania czy zmanipulowania wyniku tego matematycznego działania i łatwo zobaczyć, że cel, który w planie pracy został założony, nie został osiągnięty.

To tyle, panie pośle. Przypuszczam, że moglibyśmy poświęcić wiele godzin na rozmowę o nadzorze… Aha, jeszcze co do interpelacji: tak, rzeczywiście, ja przecież odpisuję na interpelacje pana posła. Mechanizm, który wprowadziliśmy – nie chcę powiedzieć, żeby wyeliminować tylko i wyłącznie pośrednią rolę ministra w zakresie odtworzenia informacji, którą uzyska o zdarzeniu – jest taki, że za całość przygotowania interpelacji odpowiada biuro ministra i za zweryfikowanie informacji pozyskanej od służby odpowiada merytoryczny departament. Nie jest tak, że treść… Oczywiście zdarza się tak, że nie ma roli dla urzędu ministra – wtedy kiedy państwo posłowie pytacie w interpelacjach o dane statystyczne – ale inne sprawy podlegają weryfikacji za pośrednictwem departamentów, które merytorycznie nadzorują służby.

Pan poseł Pięta pytał o presję związaną z karaniem obwinionych wyłącznie mandatami. Panie pośle, jest jedna wytyczna dotycząca tych kwestii, ale ona nie ma nic wspólnego ze słowem presja. Wytyczna dotyczy jednego z celów Komendanta Głównego Policji, jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Bardzo szerokie analizy prowadzone w poszczególnych garnizonach pokazały niejednorodną politykę w zakresie zachowania policjantów w ruchu drogowym, polegającego o decydowaniu o karaniu mandatem bądź decydowaniu się na skorzystanie tylko i wyłącznie z pouczenia. Były garnizony, w których poziom pouczeń był niewspółmierny do liczby zdarzeń w ruchu drogowym. Tydzień temu część z państwa śledziła czterogodzinną debatę na posiedzeniu Sejmu o bezpieczeństwie ruchu drogowego i wszyscy tam zgodziliśmy się przecież, że ten stan ciągle jest niezadowalający. Podczas narady z kadrą kierowniczą, o której mówiłem wcześniej, pan komendant Gajewski zwrócił uwagę tym komendantom, u których odsetek pouczeń w stosunku do mandatów był… – oni nie byli w stanie uzasadnić, z czego to wynika – żeby oni z kolei zwrócili uwagę funkcjonariuszom ruchu drogowego na to, aby pouczenia dotyczyły rzeczywiście wyjątkowych sytuacji. A zdarzało się, że za znaczne przekroczenie prędkości również były pouczenia. Stąd nie ma czegoś takiego jak wywierana presja czy wytyczne takie wprost, że proszę w ogóle nie pouczać – tego typu polityki w Policji nie ma, ale w tej dziedzinie, która jest priorytetem komendanta głównego, ale też ministra spraw wewnętrznych, jaką jest bezpieczeństwo ruchu drogowego, rzeczywiście tak

jest: pouczenia mają być tym elementem, który ma być stosowany rzadziej, w wyjątkowych przypadkach.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z ewentualnymi pozostałościami po PRL w siedzibach policyjnych, to nie sądzę, panie pośle, żeby to było masowe zjawisko. Pan komendant, który pełnił funkcję komendanta wojewódzkiego w Kielcach, podjął decyzję o wyeliminowaniu wszystkich tego typu pozostałości, jeśli gdzieś takie są. Państwo doskonale wiecie, bo uczestniczycie w policyjnych imprezach, że w tym wszystkim, co w tej chwili jest na poziomie wartości w Policji, nie znajdziecie elementu, który do PRL by się odwoływał. Policja szuka źródeł swojej pracy w 25-leciu wolności, ale też w okresie przedwojennym. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Zieliński, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

Chciałbym dopytać, ile etatów ma w tej chwili departament kontroli w ministerstwie? Pani dyrektor na pewno to wie, ale pan minister pewnie też. A ponieważ jest okazja do merytorycznej rozmowy, to chciałbym jeszcze krótko zapytać pana ministra o zdanie w sprawie mojego pomysłu, który od paru lat zgłaszam, ale nie było komu go zrealizować, czekam na realizację, i byłbym ciekawy pana opinii: chodzi o to, żeby funkcje Biura Spraw Wewnętrznych przenieść do MSW i rozciągnąć na wszystkie służby mundurowe.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Jednak oddam głos pani dyrektor. Tak jak powiedziałem, pani dyrektor podlega bezpośrednio ministrowi, stąd stan etatów pani dyrektor nie jest mi znany.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków MSW Danuta Głowacka-Mazur:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, departament kontroli *in gremio* we wszystkich swoich obszarach działalności ma w sumie 56 etatów, które tylko w części zajmują się kontrolami. Część osób zatrudnionych na tych etatach rozpatruje, jak pan minister wspomniał, skargi i wnioski. W tej chwili mamy również w swojej strukturze zespół audytu wewnętrznego, a także zespół do spraw ochrony praw człowieka oraz pion, który zajmuje się współpracą z kontrolerami zewnętrznymi. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Panie przewodniczący, ja się nie spotkałem z tym pomysłem dotyczącym przeniesienia zadań…

Poseł Jarosław Zieliński (PiS):

To pan nie czyta naszych dokumentów programowych, ale właśnie przypomniałem o nich przy okazji.

Sekretarz stanu w MSW Grzegorz Karpiński:

Pewnie wart jest on dyskusji, tyle że – teraz będzie to raczej moja osobista wypowiedź niż z punktu widzenia urzędu, który sprawuję – ja zawsze jestem ostrożny w przypadku przyznawania urzędom uprawnień śledczych, bo przecież BSW ma tak naprawdę uprawnienie do wykonywania wszystkich czynności procesowych wobec funkcjonariuszy. Chyba byłym ostrożny z tym, żeby obdarzyć tym urząd ministra.

Przewodniczący poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że już wszyscy państwo, którzy chcieli zabrać głos, głos zabrali. W takim razie bardzo dziękuję za przedstawione dzisiaj informacje, dziękuję, panie ministrze, panie generale.

Szanowni państwo, zamykam posiedzenie.